

---

## Opowiadanie si ę po stronie Antychrysta!

By David Wilkerson

June 26, 1995 Aposto 1 Paul mówi o dwóch przera 1liwych rzeczach, które uderz 1 w ko 1ci 1 tu 1 przed przyj 1ciem Jezusa. Rzeczywi 1cie, Pan nie powróci, dopóki nie wypełni 1 si 1 te dwie okropne rzeczy. Pragn 1 pokazać wam, 1e obie te rzeczy maj 1 miejsce wła 1nie teraz - tu 1 przed naszymi oczami!

Po pierwsze Paul mówi nam, 1e w dniach ostatecznych nast 1pi wielkie odst 1pstwo. Po drugie, ostrzega, 1e z 1y duch antychrysta ogarnie wielu wierz 1cych, którzy odwracaj 1 si 1 od prawdy!

Oczywi 1cie, przez wiele lat ko 1ci 1 zwiastowa 1 i naucza 1 o przyj 1ciu Antychrysta. Spodziewali 1my si 1 pojawienia si 1 Cz 1owieka Niegodziwo 1ci, syna zatracenia. Niektórzy spekuluj 1, 1e objawi si 1 on w naszych czasach - 1e ju 1 narodzi 1 si 1 i 1yje gdzie 1 na ziemi.

Czy istnieje taki cz 1owiek? Tak, wierz 1 w to i b 1dzie on ca 1kowicie op 1tany przez Szatana. A jednak kiedy si 1 pojawi, zostanie dobrze przyj 1ty. B 1dzie domaga 1 si 1 czci od ca 1ej ludzko 1ci - wynosz 1c si 1 nad 1wiatem jak Bóg!

Jedynym powodem, dla którego Antychryst jeszcze si 1 nie pojawi 1 jest to, 1e jeszcze nie nadszed 1 jego czas. Pewnego dnia jednak Duch 1wi 1ty podniesie swoj 1 wstrzymuj 1c r 1k 1 i Cz 1owiek Niegodziwo 1ci objawi si 1 w pełni mocy. Biblia zapewnia nas jednak, 1e kiedy sko 1czy si 1 czas tego z 1ego cz 1owieka, zostanie on poch 1oni 1ty przez Boga:

"... którego Pan Jezus zabije tchnieniem ust swoich i zniweczy blaskiem przyj 1cia swego" (II Tesaloniczan 2:8).

Istnieje Antychryst, istnieje równie 1 Duch Antychrysta! Mamy Zbawiciela, który zasiad 1 w chwale jako Cz 1owiek. On jest 1yw 1 osob 1 - z cia 1em, ko 1ciami, w 1osami i oczami - pomimo tego, 1e jest Bogiem. I pomimo tego, 1e 1yjemy tutaj, na ziemi, Jego Duch mieszka w nas:

"A poniewa 1 jeste 1cie synami, przeto Bóg zes 1a 1 Ducha Syna swego do serc waszych, wo 1aj 1cego: Abba, Ojcze!" (Galacjan 4:6).

A jednak na 1wiecie dzia 1a jeszcze jeden duch podobny do Chrystusowego - duch antychrysta. Tak jak Chrystus da 1 nam Swojego Ducha, tak duch antychrysta opanowuje wielu odst 1pnych chrze 1cijan. Ten duch dzia 1a teraz na 1wiecie - przygotowuj 1c serca na przyj 1cie Cz 1owieka Niegodziwo 1ci!

"Jest to duch antychrysta, o którym s 1yszeli 1cie, 1e ma przyj 1ć, i teraz ju 1 jest na 1wiecie" (I Jana 4:3).

Jan mówi tym samym: "S 1yszeli 1cie o przyj 1ciu antychrysta. By 1o to zwiastowane i nauczane i wiecie o jego przyj 1ciu. Ale umi 1owani, obud 1cie si 1 - duch antychrysta ju 1 dzia 1a!"

Musicie zrozumieć - Antychryst nie pojawi si 1 nagle na scenie, by zaskoczyć rodzaj ludzki. Jego duch w tajemniczy sposób dzia 1a ju 1 teraz, zak 1adaj 1c swoje królestwo w zimnych sercach tych, którzy id 1 na kompromis. A kiedy w ko 1cu pojawi si 1 Cz 1owiek Niegodziwo 1ci, zostanie publicznie pokazany 1wiatu, który b 1dzie na niego przygotowany - sercom, które jego duch ju 1 posiad 1!

Wła 1nie teraz obserwujemy zapatrywania i zachowania antychrysta. Wkrótce jednak obróci si 1 to w przep 1ywaj 1cy strumie 1, i w rezultacie szeroki ocean. A kiedy w ko 1cu pojawi si 1 Antychryst, powita

---

go nawet wielu byłych chrześcijan - ponieważ ich serca będą pokrewnego ducha!

Paweł ostrzegał przed tym. Powiedział, że w dniach ostatecznych fałszywi prorocy będą przedostawali się do kościoła, głosząc inną ewangelię i innego Jezusa. Wielu takich fałszywych proroków już się pojawiło, głosząc ewangelię Antychrysta:

"Albowiem tajemna moc nieprawości już działa, tajemna dopóty, dopóki ten, który teraz powstrzymuje, nie zejdzie z pola" (II Tesaloniczan 2:7).

Duch Antychrysta atakuje nawet teraz serca wielu odstępnych chrześcijan. Są oni całkowicie opętani przez zło. "Ale w jaki sposób?" - zapytasz. "Dlaczego odstępnicy chrześcijanie mieliby zwrócić się ku Antychrystowi?"

Dlatego, że są podobnej myśli jak on! Jan pisze:

"Nie miłujcie świata ani tych rzeczy, które są na świecie. Jeżeli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca. Bo wszystko, co jest na świecie, pośledliwość ciała i pośledliwość oczu, i pycha życia, nie jest z Ojca, ale ze świata... Dzieci, ostatnia to już godzina. A słyszeliście, że ma przyjść antychryst, lecz oto już teraz wielu antychrystów powstało. Stąd poznajemy, że to już ostatnia godzina" (I Jana 2:15-18).

Jan ostrzega nas, że ci, którzy cięgle miłują rzeczy tego świata, otworzyli się na działanie ducha antychrysta. Mówi on: "Wiecie, że to są dni ostateczne, ponieważ tak wielu ludzi jest pełnych pośledliwego ducha antychrysta!"

"Któż jest kłamcą, jeżeli nie ten, który przeczy, że Jezus jest Chrystusem? Ten jest antychrystem, kto podaje w wątpliwość Ojca i Syna" (I Jana 2:22).

Apostoł dodaje: "Jeżeli nie poddaliście się całkowicie pod panowanie Jezusa - jeżeli nie zwracacie na Niego uwagi na wszystkich swoich drogach - to otworzyliście się na złego ducha!"

Umiłowani, jeżeli słuchacie Jezusowi tylko w 50 procentach - albo nawet 90 procentach - to zaprzeczacie Jego pełnemu zbawieniu. Nie słuchacie Mu całym swoim sercem, myślimy, duszą i ciałem. Otworzyliście tym samym drzwi dla ducha antychrysta, aby mógł wejść!

Nie wystarczy powiedzieć: "Wierz, że Jezus był Bogiem w ciele." Musimy raczej wyznać: "Jezu, Ty jesteś Bogiem w ciele we mnie. Ty masz wszelką moc i władzę nad pośledliwościami i grzechem. Poddaj się Tobie całkowicie!"

Sprawiedliwi - którzy czczą Boga w Duchu i prawdzie - są głównym celem Antychrysta! "Przeciwnik, który wynosi się ponad wszystko, co się zwie Bogiem lub jest przedmiotem boskiej czci..." (II Tesaloniczan 2:4).

Duch antychrysta sprzeciwia się wszystkim, którzy chodzą w bliskiej społeczności z Bogiem. On atakuje prawdziwych czcicieli - ponieważ chce ich czci dla siebie!

Szatan stara się zniszczyć prawdziwe uwielbienie. Chce obrabować Boga z wszelkiej chwały! Jeżeli chodzisz w bliskości z Jezusem, duch antychrysta wystąpi przeciwko tobie ze wszystkim co posiada. Zaatakuje ciebie przy pomocy strachu, zwątpienia, pośledliwości - wszystkiego, co da mu jakkolwiek możliwości, by przeszkodzić w twoim uwielbieniu.

---

Jednak Duch Światy powstrzymuje jego ducha bezprawia:

"A wiecie, co go teraz powstrzymuje, tak i się objawi dopiero we właściwym czasie" (2:6).

Moc Bożego Ducha w Jego kościele - to znaczy w tobie i we mnie - powstrzymuje anarchię Szatana. Rzeczywiście, gdyby Bóg miał zabrać Swojego Ducha z kościołów i od pobożnych wierzących, nasz świat byłby szalejącym piekłem.

Pomimo tego, beztroscy, leniwi chrześcijanie - ci, którzy nigdy nie porzucili swoich grzechów, ale się cięgle pochłonili rzeczami tego świata - nie będą w stanie ostać się w tych dniach ostatecznych. Zostaną ogarnięci przez zło!

Apostoł Piotr pisze:

"Ludzie ci, to źródła bez wody i obłoki pędzone przez wichry; czeka ich przeznaczony najciemniejszy mrok... Jeśli bowiem przez poznanie Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa wyzwolili się od brudów świata, lecz potem znowu w nie uwikłani dają im się opanować, to stan ich ostateczny jest gorszy niż poprzedni.

Lepiej bowiem byłoby dla nich nie poznać drogi sprawiedliwości, niż poznawszy ją, odwrócić się od przekazanego im Świątego przykazania. Sprawdza się na nich treść owego przysłowia: Wraca pies do wymiocin swoich, oraz: Umyta winia znów się tarza w błocie" (II Piotra 2:17,20-22).

Ludzie, których tutaj opisuje Piotr twierdzili, że są zbawieni. Kiedy bowiem wyzwolili się z brudów tego świata, uwolnieni przez Bożą moc. Poznali drogę sprawiedliwości. A jednak znów wpadali się w grzech. Zostali pochłonięci przez ducha antychrysta!

Piotr nie mógł tutaj mówić o niewierzących. Przecież niewierzący nie mają wiary, od której mogliby odpaść. Ci, którzy upadają, mają co od czego mogą odpaść. Z całą pewnością Piotr mówi o odstępnym chrześcijanach.

Jednak ci połowiczni wierzący robią coś więcej niż tylko odpadają od Pana. Również w coś wpadają - w ręce ducha antychrysta! Piotr mówi, że tacy ludzie zostali "opanowani" (wiersz 20).

Apostoł Paweł czyni zdumiewające stwierdzenie. Mówi on, że nawet teraz duch antychrysta zajmie swoje miejsce w Świątyni:

"... a nawet zasiądzie w Świątyni Bożej, podając się za Boga" (II Tesaloniczan 2:4).

Umiłowani, czas przestać spoglądać na Jerozolimę, na odbudowywanie Świątyni, ponieważ duch antychrysta już teraz zasiada na swoim tronie!

"Co takiego?" - zapytasz. "Cóż to za Świątynia, w której siedzi teraz duch antychrysta, okazując swoją moc i panowanie?"

Jest to Świątynia ludzkich serc!

"Czy nie wiecie, że Świątynią Bożą jesteście i że Duch Boży mieszka w was?" (I Koryntian 3:16).

---

"Albo czy nie wiecie, że ciało wasze jest żywotnością Ducha świętego, który jest w was i którego macie od Boga, i że nie należąycie też do siebie samych?" (I Koryntian 6:19).

"... Myśmy bowiem żywotnością Boga żywego, jak powiedział Bóg: Zamieszkać w nich i błądził się przechadzał pomiędzy nich, I błądził Bogiem ich, a oni błądził ludem moim" (II Koryntian 6:16).

Tak, jesteśmy Bożym ludem. Ale w przypadku niektórych inny duch dokonał inwazji na tę żywotność. Duch Boży odszedł, a poświadczył, pycha, chciwość oraz oszczerstwo razem wiodł nadzłdnł władzł. Nie ma już niczego czystego, świętego lub Bożego. Tajemniczy duch bezprawia sprawuje kontrolł!

Jakże to mogła się wydarzyć tak straszna, przerażająca rzecz? Kiedyś żywy Bóg miał w posiadaniu tę żywotność, sprawując władzł i rządząc. Kiedyś zasiadał tu na tronie.

Umiłowani, dzieje się tak, ponieważ tak wielu chrześcijan stało się nieostrożnych. Nie chodź już w sprawiedliwość, czy świętości, i w rezultacie dajł przystłp duchowi antychrysta. Teraz siedzi on w żywotności ich serc - mając pełnł władzy!

Na tronie każdego serca będzie zawsze siedział Chrystus - albo Jezus Chrystus, Baranek Boży, albo Antychryst!

Na tronie serca każdej osoby, czytając to kazanie, siedzi Chrystus - albo Duch Chrystusa, albo duch antychrysta. Jestem całkowicie przekonany, że najbardziej efektywnymi środkami, którymi posługuje się duch antychrysta, jest telewizja i brudne filmy. On wie, że oko jest bramł do serca i maszeruje prosto przez skorumpowane, znudzone oko chrześcijanina i przejmuje tron jego serca!

To dlatego duch antychrysta przejął kontrolł nad świeckimi mediami - stacjami telewizyjnymi, produkcją filmów, teatrem, prasł. Kto jak nie duch antychrysta mógł tak omotać media, że aborcja jest teraz uznawana za prawo, a nie za grzech? Kto jak nie jego duch mógł usprawiedliwić eutanazję - zabijanie starszych i niedoświadczonych ludzi?

Kto jak nie duch antychrysta mógłby poprzez nikczemne filmy i podłe programy telewizyjne szydzić ze wszystkiego, co jest poświęcone i święte? Wierzł, że to właściwie duch antychrysta produkuje programy na kanale MTV oraz w sieci telewizyjnej Fox Network. Z tego co czytam o ich przedstawieniach, to wszystko to jest zupełnym brudem. Kto jak nie duch antychrysta mógłby być za to odpowiedzialny?

Duch bezprawia staje się coraz silniejszy, a nasze społeczeństwo jest bliskie stania się szalejącym piekłem. Duch antychrysta przenika teraz do naszych szkół, sıldów, ulic, interesów, nawet do naszych domów. I, co najsmutniejsze, ten zły duch powoli wkrada się do kościoła.

Wierzł, że duch antychrysta zakłada kościoły na całym świecie. Ten duch jest sił motywującym kryjąc się za kościołami "przyjaznymi dla obcych." Kto jak nie duch antychrysta zwoływałby bezbożnych, by ustanowili duchowe agendy - wysyłając załóżycieli kościoła od drzwi do drzwi, pytających ludzi: "Jak chcielibyście, aby wyglądał kościół? Chcemy go tak dopasować, abyście przyszli."

Te mega-kościóły są zbudowane na skeczach i przedstawieniach, ponieważ ludzie nie chcą słuchać napomnień. Nie chcą przekonania o grzechu - tak więc słuchają ewangelii, która jest prawie całkowicie

---

pozbawiona pokuty, s[ę]du i krzy[ża]. Słysz[ę] wszystko na temat Bo[żej] łaski i miłosierdzia, jak dawać sobie rad[ę] z problemami - ale nic na temat Bo[żego] s[ę]du i piekła. S[ę] kołysani do snu w swoim grzesznym stylu [ż]ycia.

Pytam ci[ę]: Co by si[ę] stało, gdybym poszedł na ulic[ę], sp[ę]dził wszystkie dzieciaki, które chodz[ę] na wagary i zapytał je: "Jakiego rodzaju szkoły chcieliby[ę]cie? Zbuduj[ę] tak[ę] szkoł[ę], z której b[ę]dziecie zadowoleni, po prostu po to, aby[ę]cie chcieli do niej przyj[ę]ć."

Te dzieciaki odpowiedziałyby: "Chcemy szkoły, do której si[ę] chodzi jedynie trzy dni w tygodniu i tylko na dwie godziny dziennie! Nie chcemy matematyki ani [ę]adnej wiedzy. Chcemy, aby przerwa obiadowa trwała od południa do drugiej, a na obiad była tylko pizza oraz przek[ę]ski. Nie b[ę]dzie [ę]adnych lekcji, zasad, ani ocen. I b[ę]dziemy mogli sobie przychodzić i wychodzić, kiedy tylko chcemy."

Gdybym poszedł za tymi wskazaniem, to miałbym najwi[ę]kszą szkoł[ę] w Nowym Jorku pełną tych, którzy porzucili nauk[ę]. Ale co stałoby si[ę] po upływie dziesięciu lat z tymi dziećmi, nie mającymi [ę]adnego przygotowania do [ż]ycia?

Takie wła[ę]nie pytanie powinni zadać sobie kaznodzieje ko[ę]ściołów "przyjaznych dla obcych"! Co oni zrobi[ę], kiedy stan[ę] przed [ę]wi[ę]tym Bo[żym] tronem i b[ę]d[ę] w bezsilno[ę]ci patrzeć jak jedna owca za drug[ę] spo[ę]ród ich stad s[ę] pot[ę]piane, ponieważ nigdy nie zostały skonfrontowane odno[ę]nie swoich grzechów? Ich ludzie nigdy nie słyszeli ani słowa nagany, która doprowadziłaby ich do prawdziwej sprawiedliwo[ę]ci. Nie było przekonywuj[ę]cego przestania, które wytr[ę]sn[ę]łoby ludzi z ich grzechów oraz przygotowałoby ich na stani[ę]cie przed s[ę]dziowskim tronem Chrystusa.

Dokładnie przed tym ostrzega nas Biblia - przed ko[ę]ściołami z form[ę] pobo[ę]no[ę]ci, ale bez mocy. Pytam was: Kto wprowadził do ko[ę]ścioła [ę]wieck[ę] muzyk[ę]? Kto zamienił nabo[ę]e[ę]stwa modlitewne w "wieczory rozrywkowe"? Kto sprawił, [ę]e chrze[ę]cijanie s[ę] bardziej zainteresowani tym, czy ich dru[ę]yna wygra w Mistrzostwach Ameryki w Futbolu niż zbawieniem gin[ę]cych ludzi? Duch antychrysta mówi chrze[ę]cijanom, [ę]e mog[ę] pić z dwóch kielichów - Pa[ę]skiego i kielicha demonów!

"To, co składaj[ę] w ofierze, ofiaruj[ę] demonom, a nie Bogu; ja za[ę] nie chc[ę], aby[ę]cie mieli społeczno[ę]ć z demonami. Nie mo[ę]ecie pić kielicha Pa[ę]skiego i kielicha demonów; nie mo[ę]ecie być uczestnikami stołu Pa[ę]skiego i stołu demonów" (I Koryntian 10:20-21).

Mo[ę]esz my[ę]leć: "To naprawdę straszne. W jaki sposób chrze[ę]cijanin dopuszcza do tego, [ę]e jest opanowany przez ducha antychrysta?"

S[ę] dwie rzeczy, dzi[ę]ki którym duch antychrysta opanowuje chrze[ę]cijanina:

Pierwszym powodem, dla którego duch antychrysta mo[ę]e opanować odst[ę]pnego wier[ę]cego jest utrata umi[ę]owania prawdy. "... Nie przy[ę]li mi[ę]o[ę]ci prawdy..." (II Tesaloniczan 2:10).

Duch antychrysta wkracza, kiedy Bo[ża] prawda nie jest ju[ę] dłu[ę]ej mi[ę]owana czy doceniana:

"... aby zostali os[ę]dzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie..." (2:12).

Prorok Jeremiasz napisał:

"Przebiegnijcie ulice Jeruzalemu, rozejrzyjcie si[ę] i przekonajcie si[ę], i poszukajcie na jego placach, czy

---

znajdziecie takiego, czy jest ktoś taki, kto przestrzega prawa, kto szuka prawdy - a przebaczą mu!

A gdy mówi: "Ojcie Pan" - przysięgają fałszywie. Panie, czy twoje oczy nie są nakierowane na prawdę? Ty ich smagasz, lecz oni nie czują bólu. Ty ich wytracasz, lecz oni nie przyjmują karcenia; uczynili swoje oblicze twardsze niż skała, nie chcą się nawrócić" (5:1-3).

Ten fragment nie mówi o poganach, ale o Izraelu, Bożym ludzie. Bóg mówi do Jeremiasza: "Znajdź mi jedną osobę, która posiada serce miłujące prawdę - chociaż jedną osobę - a Ja przebaczę jej. A jednak nie znajdziesz nikogo, Jeremiaszu! Ci ludzie mówią, że Mnie kochają, ale nie przyjmują Mojej korekty. Nie smuć się, kiedy ich ganię. Nie drż przed Moim Słowem!"

Możesz myśleć: "Ciesz się, że nie jestem taki jak Izrael. Miłuję Boże Słowo. Nie straciłem umiłowania prawdy." A jednak zachęcam cię, byś sprawdził siebie! Pozwól, że wskażę ci trzy sposoby na określenie tego, czy głębioko w twoim sercu umiłowałeś prawdę:

1. Pierwszą oznaką utraty umiłowania prawdy jest porzucenie społeczności z innymi wierzącymi.

Jeżeli przyjdzie do kościoła jest dla ciebie nie lada zadaniem, to straciłeś swój miłunek do prawdy:

"nie opuszczajcie wspólnych zebrań naszych, jak to jest u niektórych w zwyczaju, lecz dodajcie sobie otuchy, a to tym bardziej, im lepiej widzicie, że się ten dzień przybliża" (Hebrajczyków 10:25).

Jeżeli nie oczekujesz na przebywanie z Bożym ludem - kiedy kazania wydają się nudne, a uwielbienie nie ma już znaczenia - otworzyłeś siebie na ducha antychrysta. Pan napomina cię: "Czym bliższy będzie czas Mojego przyjścia, tym trudniejsze będą czasy i tym ważniejsze będzie to, byś zgromadzał się z Moim ludem!"

Jednakże w całej Ameryce i Kanadzie dzieje się coś tragicznego. Pastorzy dzwonią do naszej misji i mówią nam: "Musimy odwołać nasze nabożeństwo w środku tygodnia, ponieważ tak niewielu się na nim pojawia. Musieliśmy już zaprzestać spotkań w niedzielne popołudnia, ponieważ ludzie nie przyjdą, chyba że pokażemy jakiś film lub wystawimy jakiś koncert. Ludzie nie chcą już przychodzić w niedzielę rano, jeżeli myślisz, że nabożeństwo będzie trwać dłużej niż godzinę."

Gdzie są dzieci Boże, skoro nie ma ich domu Bożym? Są one w restauracjach, na przyjęciach oraz uczestniczą w sportowych i socjalnych wydarzeniach. Najczęściej jednak zasiadają przed swoimi telewizorami, oglądając programy pełne stale narastającego zła!

2. Drugą oznaką utraty umiłowania prawdy jest sytuacja kiedy karcące kazania powodują, że myślisz o czyimś grzechu, a nie o własnym.

Czy słyszysz prorocze kazanie siedzisz zadowolony z siebie i myślisz: "Czy to nie pasuje dokładnie do brata Kowalskiego? Dziękuję Bogu, że w końcu ktoś do niego dotarł. Panie, zlej to na niego!"

Pytam cię - ile, jeżeli w ogóle, z każdego kazania przyjmujesz do siebie? Ile poruszenia i przekonania ma miejsce w twoim sercu? Czy modlisz się: "Boże, zwróć Swoje Słowo ku mojemu sercu"?

Zachęcam cię, byś zwrócił uwagę na słowa Dawida:

---

"W sercu moim przechowuj s[ł]owo twoje, abym nie zgrzeszył przeciwko tobie" (Psalm 119:11).

3. Trzeci[ą] oznak[ą] utraty umi[ł]owania prawdy jest sytuacja, kiedy napomnienie wywołuje u ciebie gniew, a nie pokor[ę].

Bóg mówi, że nienawi[ść] w stosunku do napomnienia ukazuje porzucenie [ci]ęki [wi]ęto[ści]:

"Surowa kara spada na tego, kto zbacza z drogi: kto nienawidzi napomnienia, musi umrzeć" (Przypowie[ści] 15:10).

Być może cz[ę]sto s[ł]yszyc[ie] napominaj[ące] kazanie odchodzisz i mówisz: "To s[ł]owo jest po prostu zbyt twarde, a kaznodzieja zbyt rozgniewany!" Umi[ł]owani, ka[ż]dy pobo[ż]ny pasterz b[ę]dzie us[ł]ugiwał ze [wi]ętym gniewem. To dlatego, że jest zły na diabła, rozgniewany na ducha antychrysta - zły na wszystko, co oddala twoj[ą] dusz[ę] od prawdziwego uwielbienia Ojca!

Drugim powodem, dla którego duch antychrysta może opanować id[ę]cego na kompromis chrze[śc]ijanina jest umi[ł]owanie przyjemno[ści]. "Aby zostali os[ę]dzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie, lecz znale[ź]li upodobanie w nieprawo[ści]" (II Tesaloniczan 2:12).

Paweł mówi tutaj o "szale[ństwie] przyjemno[ści]." A jednak nie mówi o rozw[ę]cieżonym tłumie, hazardzistach, prostytutkach czy narkomanach. Nie - to s[ł]owo odnosi si[ę] do ludzi z ko[ń]cioła, szukaj[ących] przyjemno[ści]! Paweł ostrzega:

"A to wiedz, że w dniach ostatecznych nastan[ą] trudne czasy: Ludzie bowiem b[ę]d[ą] samolubni, chciwi, che[ł]pliwi, pyszni, blu[ź]nierczy, rodzicom nieposłuszni, niewdzi[ę]czni, bezbo[ż]ni, bez serca, nieprzejednani, przewrotni, niepow[ę]gliwi, okrutni, nie mi[ł]uj[ący] tego, co dobre, zdradzieccy, zuchwali, nad[ę]ci, mi[ł]uj[ący] wi[ę]cej rozkosze ni[ż] Boga" (II Tymoteusza 3:1-4).

"Blu[ź]niercy w domu Bo[ż]ym?" - zapytasz. "Fałszywi oskar[ż]yciele? Nieprzebacza[jący]? Zdrajcy? Na pewno nie!"

O tak! Kiedy Paweł u[ży]wa wyrażenia "mi[ł]uj[ący] wi[ę]cej rozkosze ni[ż] Boga..." daje do zrozumienia, że ci ludzie mają pewn[ą] miar[ę] mi[ł]o[ści] do Boga. Ale ta mi[ł]o[ść] została opanowana i zanieczyszczona przez umi[ł]owanie przyjemno[ści] tego [wi]ata. Paweł mówi o tych, którzy goni[ą] za przyjemno[ściami] niesprawiedliwo[ści]!

Umi[ł]owani, je[ż]eli chcecie możecie wy[ł]o[żyć] pi[ę]ć dolarów na film i przesiedzieć dwie godziny w atmosferze przemocy, przelewu krwi i blu[ź]nierstw, gdzie Bo[że] imi[ę] bierze si[ę] na daremnie. Przyjmijcie jednak ostrze[żenie]: B[ę]dziecie pić z kielicha diabła - maj[ę]c[ie] społeczno[ść] z demonami! Kiedy p[ła]ćcie za bilet, pokazujecie tym samym swoj[ą] lojalno[ść] duchowi antychrysta, który rz[ę]dzi mediami. Bóg nazywa to ofiar[ą] składan[ą] demonom:

"... chc[ę] powiedzieć, że to, co składaj[ę] w ofierze, ofiaruj[ę] demonom, a nie Bogu; ja za[ś] nie chc[ę], aby[ście] mieli społeczno[ść] z demonami" (I Koryntian 10:20).

A co najgorsze ze wszystkiego, zapraszacie ducha antychrysta do swojego serca. Je[ż]eli b[ę]dziecie dalej pić z kielicha diabła - je[ż]eli b[ę]dziecie pozwalali na to, by brudny duch antychrysta przenikał do waszej duszy - nie b[ę]dzie to długo trwało, a nic wam ju[ż] nie b[ę]dzie przeszkadzało, ani was przekonywało.

---

¶wi¶ta resztk¶ b¶dzie mi¶owa¶a prawd¶! Pawe¶ dzi¶kuje Bogu za ¶wi¶tych ludzi, którzy pozostaj¶ niezachwiani w tych niebezpiecznych czasach. Ta ¶wi¶ta resztk¶ powstanie przeciwko duchowi antychrysta i b¶dzie mocno sta¶a. Nigdy nie b¶d¶ pokonani. Przeciwnie, to oni pokonaj¶ ¶wiat, cia¶o i niegodziwych!

"My jednak powinni¶my dzi¶kowa¶ Bogu zawsze za was, bracia, umi¶owani przez Pana, ¶e B¶g wybra¶ was od pocz¶tku ku zbawieniu przez Ducha, który u¶wi¶ca, i przez wiar¶ w prawd¶. Do tego te¶ powo¶a¶ was przez ewangeli¶, któr¶ g¶osimy, aby¶cie dost¶pili chwa¶y Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Przeto, bracia, trwajcie niewzruszenie i trzymajcie si¶ przekazanej nauki, której nauczyli¶cie si¶ czy to przez mow¶, czy przez list nasz.

A sam Pan nasz Jezus Chrystus i B¶g, Ojciec nasz, który nas umi¶owa¶ i da¶ pocieszenie wieczne, i dobr¶ nadziej¶ z ¶aski, niech pocieszy serca wasze i utwierdzi was we wszelkim dobrym uczynku i w dobrym s¶owie" (II Tesaloniczan 2:13-17).

Ta ¶wi¶ta resztk¶ mi¶uje prawd¶. Nie boi si¶ nagany. Przegl¶da si¶ w ¶wietle Bo¶ego S¶owa, pozwalaj¶c, by przenikn¶o ich a¶ do samego szpiku - a B¶g jest w stanie u¶wi¶ci¶ ich umys¶ i ducha.

Umi¶owani, je¶eli wasze serca b¶d¶ naprawd¶ otwarte - je¶eli b¶dziecie ustawicznie mi¶owali Bo¶e S¶owo - Pan was umocni. A kiedy z¶y duch tego ¶wiata przyjdzie jak pow¶d¶, Szatan nie b¶dzie w stanie w ¶aden spos¶b wkra¶¶ si¶ do waszych serc.

"Ci, którzy ufaj¶ Panu, s¶ jak g¶ora Syjon, która si¶ nie chwieje, lecz trwa wiecznie. Jak Jeruzalem otaczaj¶ g¶ory, tak Pan otacza lud sw¶j teraz i na wieki. Gdy¶ nie pozostanie ber¶o bezbo¶nych nad dzie¶em sprawiedliwych, by sprawiedliwi nie wyci¶gali r¶k swych ku bezprawiu" (Psalm 125:1-3).

Duch antychrysta ma ber¶o, oznaczaj¶ce w¶adz¶. Jednak jego moc i panowanie nie b¶dzie nad tob¶. Przeciwnie - to ty go pokonasz!

"Napisa¶em wam, dzieci... gdy¶ jeste¶cie mocni i S¶owo Bo¶e mieszka w was, i zwyci¶yli¶cie z¶ego" (I Jana 2:14).

"A zwyci¶stwo, które zwyci¶y¶o ¶wiat, to wiara nasza" (I Jana 5:4).

Niech sobie przychodzi duch antychrysta. Nie b¶dziesz poruszony, poniew¶ b¶dziesz mocno utwierdzony w prawdzie S¶owa Bo¶ego. B¶dziesz znajdowa¶ si¶ w Bo¶ym domu, uwielbiaj¶c Pana z czystego serca. Twoja wiara pokona wszystko, z czym nieprzyjaci¶ wyst¶pi przeciwko tobie - poniew¶ Jezus siedzi na tronie w ¶wi¶tyni twojego serca.

Pragn¶ poda¶ wam wsp¶nia¶y ¶rodek obronny przeciwko duchowi antychrysta. Znajduje si¶ on w Psalmie 139:

"Badaj mnie, Bo¶e, i poznaj serce moje, do¶wiadcz mnie i poznaj my¶li moje! I zobacz, czy nie kroc¶ drog¶ zag¶ady, a prowad¶ mnie drog¶ odwieczn¶!" (139:23-24).

Alleluja!